

Tadeusz Zagrodzki

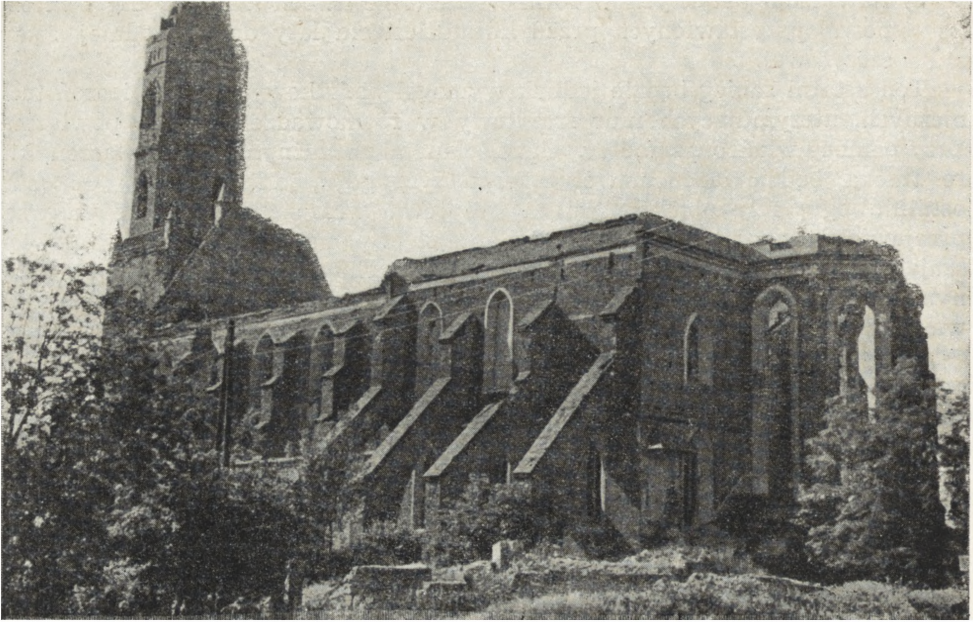
Wyniki badań kolegiaty w Głogowie

Ochrona Zabytków 8/2 (29), 102-108

1955

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.



Ryc. 91. Głogów — kolegiata. Widok od pd. wschodu.

WYNIKI BADAŃ KOLEGIATY W GŁOGOWIE *

TADEUSZ ZAGRODZKI

Kolegiata w Głogowie pod wezwaniem N. Marii P. należy do tych zabytków, znacznie zrujnowanych w czasie wojny, w których zniszczenia odsłoniły mało dotąd znaną historię budowli.

W skład istniejącego dziś obiektu weszły założenia kilku okresów historycznych. Mury dzisiejsze są pozostałością gotyckiej budowli halowej z dwoma rzędami kaplic i z masywną dwukondygnacyjną dobudową z obu stron wydłużonego prezbiterium. Dominującym elementem wysokościowym jest siedemdziesięciometrowa wieża, którą w r. 1841 zastąpiono dawną zachodnią wieżą gotycką.

Szczególne zainteresowanie wzbudzają jednak pozostałości ceglanoego założenia wczesnośredniowiecznego, tkwiące w murach budowli XV-wiecznej. Są to bezwątpienia relikty owej kolegiaty w Głogowie, którą wzmianki źródłowe wymieniają w połowie XIII w.¹ jako już istniejącą, a której fundację przypisywała księżętóm piastowskiemu i nauka niemiecka.²

Kolegiata położona jest na wyspie, utworzonej przez północne ramię Odry najprawdopodobniej w bliskości pierwotnego grodu. Późniejszy rozwój na tym terenie najstarszej części zespołu miejskiego Głogowa oraz Woli Tumskiej związany był już z kolegiatą.

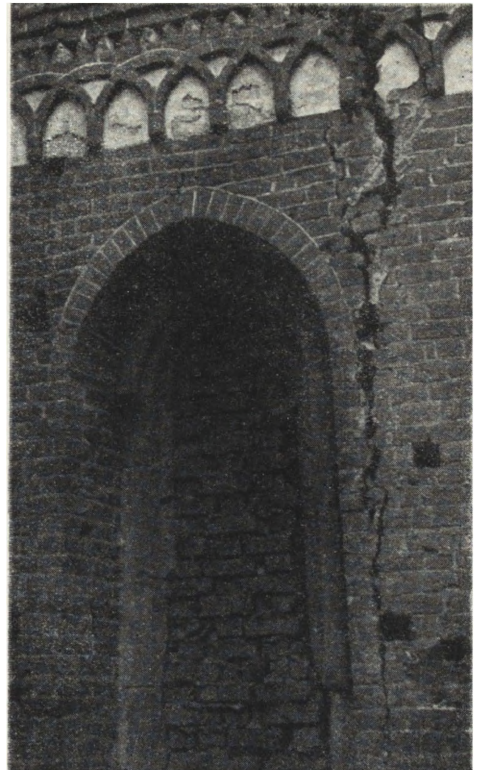
* Zadaniem niniejszego artykułu jest podanie do wiadomości ogólnych wyników badań, przeprowadzonych w latach 1952 i 1954, bez zestawień danych szczegółowych.

¹ Grünhagen, Regesten zur Schlesiſchen Geschichte, 1866—1903, nr 888.

² H. Lutsch, Verzeichnis der Kunstdenkmäler der Provinz Schlesien, t. III, str. 23.

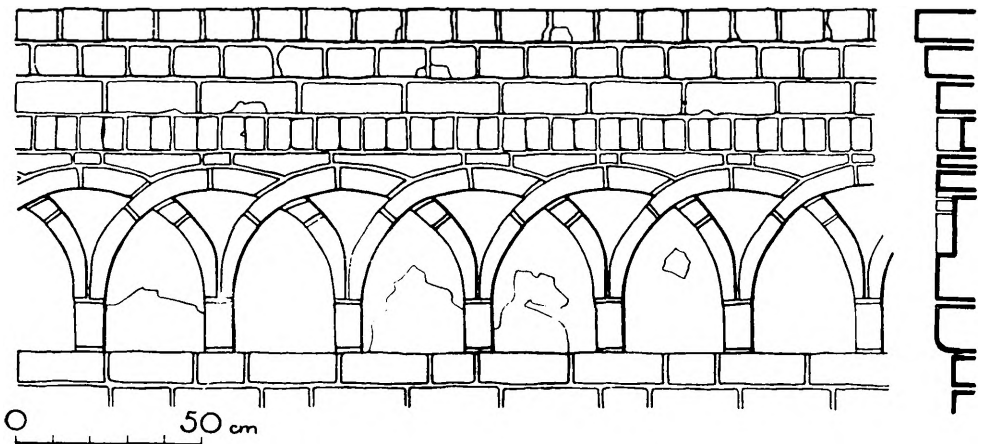


Ryc. 92. Głogów — kolegiata. Pd. ściana prezbiterium i łuk tęczyowy.



Ryc. 93. Głogów — kolegiata. Ceglany fryz w pd. ścianie prezbiterium oraz okno.

Wola Tumska, podobnie jak całe gotyckie śródmieście Głogowa, uległa w czasie wojny zburzeniu niemal całkowitemu. Wśród obrazu ogólnego znisz-



Ryc. 94. Głogów — kolegiata. Rzut i profil fryzu ceglanego w pd. ścianie prezbiterium.



Ryc. 95. Głogów — kolegiata. Głowice w pń. węgare łuku tęczowego.

czenia kolegiata zachowała zniekształconą sylwetkę, bez bryły dachów. Nie istnieją również sklepienia, filary między nawowe, a ściany odniosły znaczne uszkodzenia.

We wrześniu 1952 r. P. P. Pracownice Konserwacji Zabytków przeprowadziło na zlecenie Centralnych Władz Konserwatorskich pełny pomiar inwentaryzacyjny obiektu, połączony z architektonicznymi badaniami powierzchniowymi. Ustalono zostało wówczas położenie relikwów ceglanej budowli wczesnośredniowiecznej. Wobec wyników tych podjęto we wrześniu 1954 r. prace wykopaliskowe¹. Prace zmierzały do odsłonięcia zachowanych w ziemi relikwów w takiej mierze jakaby pozwoliła na możliwie najpełniejsze odtworzenie układu pierwotnej świątyni romańskiej.

¹ Prace prowadził autor niniejszego artykułu, w I etapie w r. 1952 wspólnie z mgr arch. St. Ziemińskim.



Ryc. 96. Głogów — kolegiata. Baza z żabką w formie trójliścia.

Badania murów wykazały, że przy podjęciu wielkiej budowy halowej XV-go wieku część organizmu XIII-wiecznego kościoła była jeszcze użytkowana, a następnie niektóre partie murów weszły na stałe w skład nowej budowli. Są to w pełnej wysokości obie ściany boczne dawnego prezbiterium wraz z partią rozczłonkowanych węgarów łuku tęczowego. Prezbiterium o rzucie prawie kwadratowym posiadało wymiary $7,52 \times 6,80$ m.

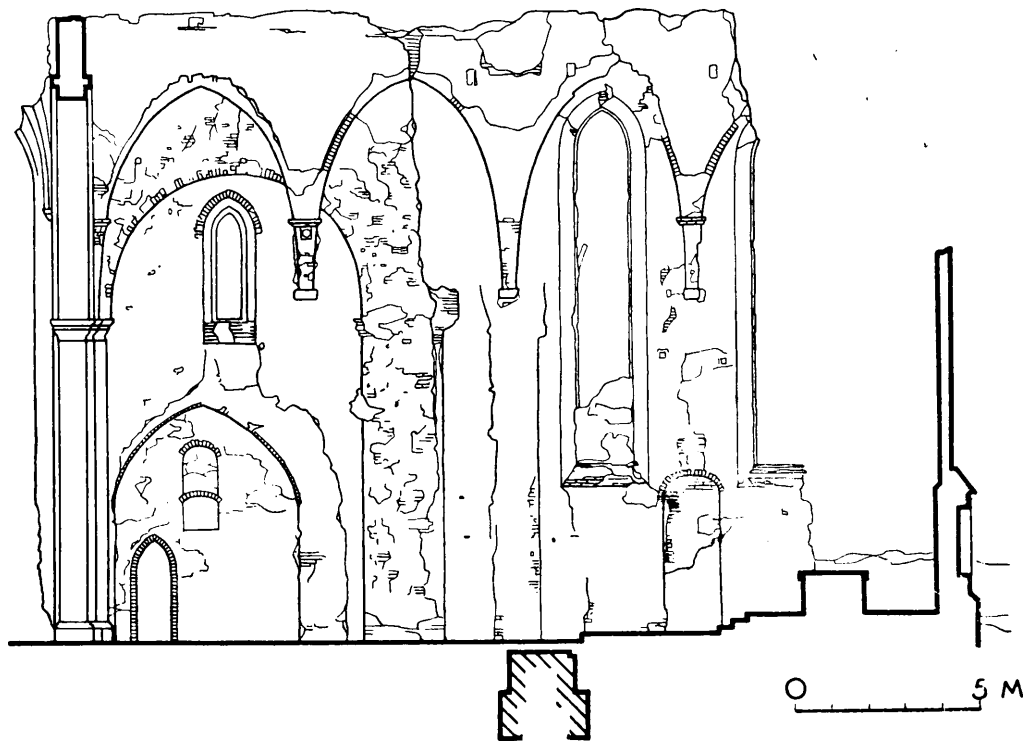
Relikty te wyróżniają się wątkiem charakterystycznej cegły, o jasnej barwie, przeciętnie o wymiarach $25 \times 12 \times 8$ cm w układzie wendyjskim, starannie wiązanej, z profilowaniem spoin.

W półkolumnowych węgarach łuku tęczowego cegła otrzymała formę zgodnie z promieniem. Skośne nacięcia powierzchni naśladują efekt obrobionej powierzchni kamienia.

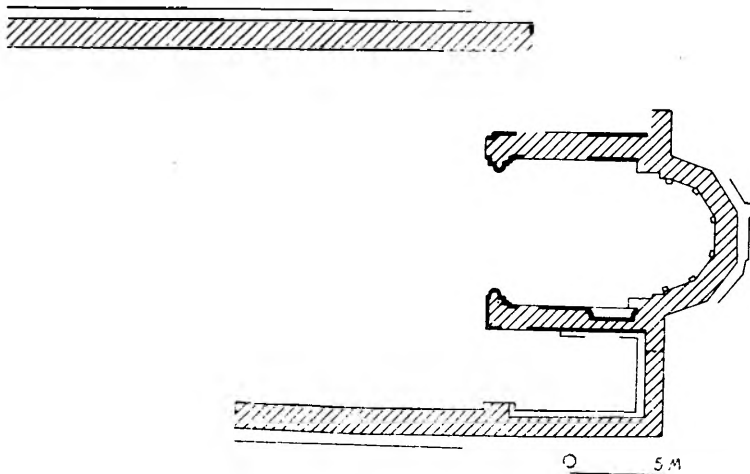
Pozostałości dawnego prezbiterium przechowały dość bogaty zasób detalu. Rozczłonkowane węgary łuku zaopatrzone są w zespoły głowic w piaskowcu, które po oczyszczeniu z wielowarstwowych zamalowań okazały delikatny ornament roślinno-plecionkowy na podstawowym kształcie kielichowym. Bazy w kamieniu posiadają profil umiarkowany z jedną zachowaną żąbką narożną w formie trójliścia.

Obramienia kamienne posiadają również dwa naprzeciwległe, całkowicie zachowane okna, przesklepione zaledwie zaznaczającym się ostrołukiem. Wałki kamienne, obiegające ościeżnicę posiadają starannie wykonane kanelowane zakończenia o długości ok. 25 cm.

Zewnętrzna wreszcie część ściany południowej, zachowana przez długi czas



Ryc. 97. Głogów — kolegiata. Lico wewnętrzne płn. ściany prezbiterium.



Ryc. 98. Głogów — kolegiata. Rekonstrukcja, w zakresie wyników badań, rzutu przyziemia budowli I poł. XIII w.

na poddaszu, posiada pełne swoje zakończenie w dawnej wysokości z ok. 7 metrowym fragmentem fryzy z arkadek ze specjalnie kształtowanej cegły. Tego rodzaju fryzy istnieją m. in. w Srodzie Sl., Kałkowie, Trzebnicy.

Na każdej z opisanych ścian romańskiego prezbiterium zachował się półkolisty ślad pierwotnego sklepienia. Po rozbudowie i przedłużeniu prezbiterium w gotyku ślady te przecięte zostały przez sklepienia wyżej założone, z których dochowały się reszty, pochodzące już z przebudowy renesansowej.

W ten sposób rzut ściany prezbiterium (ryc. 97) zawiera interesujący obraz przemian w architekturze kolegiaty. Zwraca tu zwłaszcza uwagę szeroki ślad po wyciętych murach romańskiej absydy, która w pewnym okresie stała się przeszkodą w pełnym rozwinięciu koncepcji gotyckiej. Wspomniane miejsca na ścianach prezbiterium ujawniają po obu stronach dawnej absydy głębokie szczeliny w murach, pozwalające niezbicie stwierdzić fakt dobudowania części gotyckiej i odsłaniające nowy jeszcze detal zewnętrznego wystroju romańskiego: cienkie kolumniki z profilowaną przewiązką, dekorujące absydę i zachowane w jej obu zetknięciach ze wschodnią ścianą.

O większych rozmiarach pierwotnego kościoła świadczą zarówno zarysy prezbiterium, jak i zasób dekoracji architektonicznej. Brak było jednak bezspornych danych co do zasadniczego typu przestrzennego założenia.

Odsłonięcie fundamentów absydy ujawniło jej zarys wielokątny. Stwierdzono następnie brak transeptu. Fundamenty zarówno prezbiterium, jak i całej wschodniej partii murów są całkowicie ceglane z odsadzkami. Zostały one powtórnie użyte przy posadowieniu głównych ścian budowli gotyckiej.

Badanie fundamentów pozwala stwierdzić, że założenie XIII-go wieku nie zostało zrealizowane w całości. Fundament bowiem ściany południowej kończy się w połowie długości kościoła i dalsze części ściany gotyckiej posiadają już fundamenty nieciągłe, oddzielnie założone. Ściana północna natomiast korzysta na analogicznym odcinku z resztek ściany romańskiej, posadowionej jednak na typowym fundamencie z otoczków granitowych na glinie. I ten fundament urywa się przed dojściem do ściany zachodniej, pod którą nie stwierdzono już

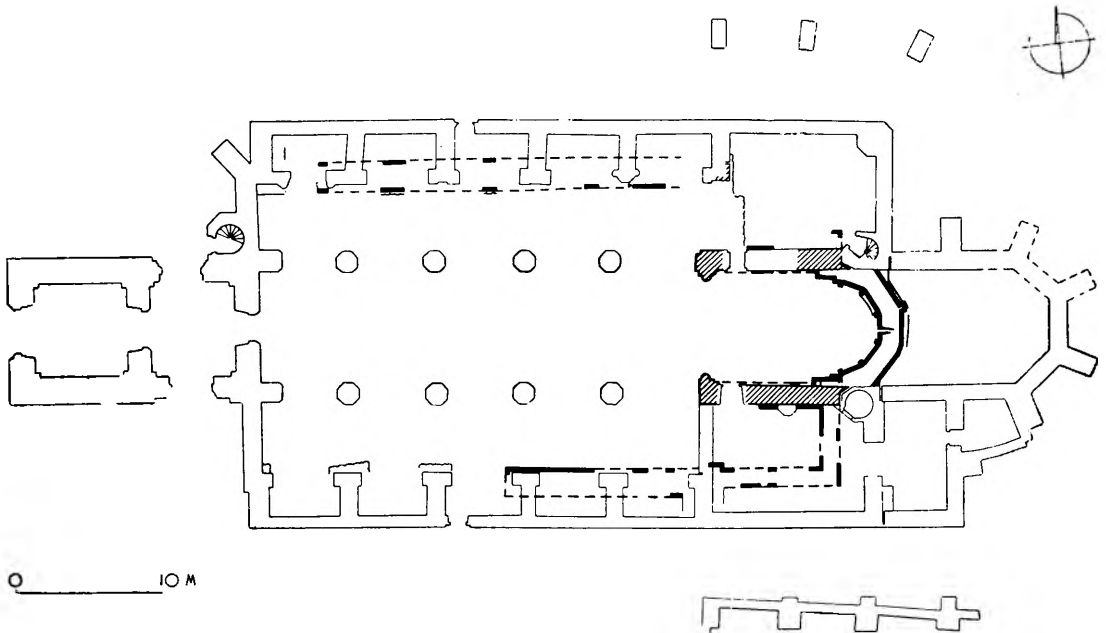
występowania wątku murów XIII-wiecznych. Tym samym brak danych świadczących choćby o zamierzeniu realizacji wież w partii zachodniej.

Etapowość fundamentowania kościoła romańskiego jest więc zupełnie czytelna. W pierwszym etapie posadowiono budowlę sięgającą długością połowy korpusu dzisiejszej kolegiaty, o nietypowym starannie wykonanym fundamencie ceglany. Kontynuacja posadowienia ściany północnej na zwykłym już narzucie kamiennym — którego raczej spodziewałyby się można w odniesieniu do wcześniejszej części — świadczy o dalszym etapie realizacji, który znowu nie został doprowadzony do końca. Najprawdopodobniej więc budowla XIII-wieczna użytkowana była w połowie długości korpusu z prowizorycznym zamknięciem od zachodu (jakie do dziś posiada np. katedra w Beauvais).

Liczne urządzenia grobów w nawach kolegiaty nie pozwalają odróżnić jakichkolwiek śladów, odnoszących się do filarów budowli romańskiej. Przewidziane były one bez wątpienia w tej samej linii, jaką wyznaczają dziś reszty filarów gotyckich, posadowionych na ławie kamiennej.

Układ romańskiej kolegiaty w Głogowie przedstawia się więc następująco: była to orientowana bazylika trójnawowa bez transeptu, o całkowitej szerokości zewn. ok. 21,40, wewn. ok. 18,50 m, dla której wymiaru długości korpusu nie daje się ustalić. Zbliżone do kwadratu prezbiterium zamknięte było absydą, założoną na pięciu bokach dziesięciokąta. Od południa przylegała do prezbiterium kaplica, w przedłużeniu nawy (arkada oddzielająca).

Po stronie północnej prezbiterium układ uległ zatarciu całkowitemu, gdyż istniejąca po tej stronie krypta epoki baroku sięga poniżej poziomu fundamentów romańskich, które uległy tu zniesieniu. Istniejące ślady w murach wskazują, że zamknięcie nawy północnej nie było zapewne zwykłą prostą ścianą.



Ryc. 99. Głogów — kolegiata. Rzut przyziemia. Linia przerywaną oznaczono przebieg fundamentów I poł. XIII w., linią grubą ich części odkopane. Kreskowaniem oznaczono XIII-wieczne mury prezbiterium.



Ryc. 100. Głogów — kolegiata. Odkopane fundamenty absydy z I poł. XIII w.

Prezbiterium posiadało conajmniej dwa okna, zachowane w ścianach bocznych. W ścianie południowej istniała jeszcze wnęka arkadowa o charakterze sedilium. Pełny aparat dekoracyjny posiadała partia łuku tęczowego. Istniały również cienkie kolumniki, dekorujące absydę w narożach wielościanu. (Fundament posiada odpowiednie występy. Znalaziono niewielką bazę kamienną).

Narożniki absydy posiadały również, wspomnianą wyżej, dekorację zewnętrzną. Obrazu budowli, jaki się daje ustalić, dopełniają zachowane lica zewnętrzne południowej ściany prezbiterium z fryzem ceglany. Wysokość tej ściany sięga ok. 13,10 m od dawnego poziomu prezbiterium.

Założenie głogowskie zbliża się rozmiarami do ceglanej fary w Środzie Śląskiej. Przy tej skali wielokątne zamknięcie absydy, spotykane w układach o kategorii mniejszych, jednonawowych (Gościszów, Jędrzychowice ¹), byłoby zjawiskiem wyjątkowym.

Halowa budowla gotycka ², z dwoma rzędami jednolicie wraz z całością założonych kaplic, była bezpośrednim nawiązaniem do przestrzennych i konstrukcyjnych pozostałości poprzedniej, z której przejściowo zatrzymano prezbiterium.

Przeprowadzone badania wykazały również, że dwie okrągłe klatki schodowe w części wschodniej nie miały związku z założeniem romańskim i należą do przebudowy. Nie da się więc utrzymać pogląd Lutsch'a na temat typu budowlanego, uzależnionego od katedry wormackiej ³.

Pozostałość jednego ze znacniejszych założeń śląskiego budownictwa sakralnego I połowy XIII w., a zwłaszcza zasób i poziom detalu architektonicznego przemawiają za koniecznością zachowania i konserwacji cennego zabytku. Stan zniszczeń kolegiaty wskazuje, że najważniejszym zabezpieczeniem powinna być stopniowa odbudowa ze specjalnym uwzględnieniem w opracowaniu architektonicznym części historycznie i stylowo najwartościowszych.

¹ Z. Świechowski, Architektura do poł. XIII w. na Śląsku, (w druku).

² Powstała w latach 1413—1466. F. Minsberg, Geschichte der Stadt u. Festung Grossglogau, Głogów 1853, t. I, nr 324.

³ H. Lutsch, op. cit, str. 24.